

I POŁOŻNYCH 2008

od łóżek na 8 godzin. Podpisane porozumienie przewiduje podwyżki w zależności od stażu od 200 do 350 zł. Pielęgniarki ze stażem poniżej 20 lat otrzymają 200 zł netto podwyżki. Te, które pracują powyżej 20 lat - 350 zł netto więcej. Umowa o podwyżkach obowiązuje do końca czerwca do kolejnych negocjacji placowych.

Łódź - Centralny Szpital Kliniczny - na dwie godziny pielęgniarki odeszły od łóżek pacjentów. Dyrekcja zaproponowała 370 złotych podwyżki brutto. Pielęgniarki: „My się na tę kwotę nie zgadzamy. Jest ona dla nas kompromitująco niska?”.

Łódź - Szpital Barlickiego - Na bloku operacyjnym neurochirurgii pracuje tylko jedna pielęgniarka. Reszta jest na zwolnieniach lekarskich. Rozgoryczony dyrektor szpitala mówi, że nie nadaje się do zawodu - jeśli wyżej cenią pieniądze, niż życie pacjentów.

Opoczno - pielęgniarki na cztery godziny odeszły od łóżek pacjentów. Domagają się podwyżek w wysokości 500 zł do podstawy wynagrodzenia. Później obniżyły żądania finansowe o prawie 300 złotych. W styczniu protestujący otrzymali 150 zł podwyżki, ale taki wymiar podwyżek plac pielęgniarek nie satysfakcjonuje. W końcu podpisano porozumienie i od kwietnia pielęgniarki będą zarabiała więcej o kolejne 150 zł więcej.

Opole - w Szpitalu Wojewódzkim pielęgniarki odeszły od łóżek na dwie godziny, protestowały choć wynegocjowały już wcześniej podwyżki. Pielęgniarka zaczynająca pracę dostanie teraz 2 tys. brutto, ze stażem 2,2 tys., a ta która ma specjalistyczne szkolenia - 2,4 tys. To wynagrodzenie zwiększy się jeszcze o kwotę za zmiany nocne, święta i dodatek motywacyjny. Te podwyżki nie zadowolają pielęgniarek, chcą - zaczynając pracę w służbie zdrowia - otrzymywać 3 tys. zł brutto, a pielęgniarki wykwalifikowane ze specjalizacjami odpowiednio więcej.

Pila - pielęgniarki żądają 50% wysokości podwyżek przyznanej przez dyrekcję placówki dla lekarzy (3000zł) w tym szpitalu, czyli 1500 zł. Pielęgniarki rozpoczęły czynną akcję strajkową. Na danym oddziale pracuje tylko pielęgniarka oddziałowa oraz tzw. pielęgniarka dyżurna. Dyrekcja zaproponowała 500 zł podwyżki oraz 200 zł premii w marcu. Propozycję takich podwyżek pielęgniarki odrzuciły. Po rozmowach w starostwie powiatowym podpisano porozumienie: 700 zł podwyżki od marca. W całym roku ma to być 1500 zł. Następne negocjacje w czerwcu.

Przemysł - 21 stycznia między godziną 9 a 11 na większości oddziałów pozostały oddziałowe. Na dializach, oddziale noworodkowym, OIOM-ie pielęgniarki

ki pracowały normalnie. Tam gdzie odeszłyśmy od łóżek, prosiłyśmy lekarzy żeby przejęli nasze obowiązki, ale nie zrobili tego - mówią pielęgniarki. 28 stycznia większość pielęgniarek, które miały przyjść na pierwszą zmianę wzięła urlopy na żądanie. Te, które przyszły do pracy na trzy godziny odeszły od łóżek pacjentów. Protestujący żądają 1200 zł podwyżki płacy zasadniczej. Zgodzili się na rozłożenie tej podwyżki na raty. Codziennie o godzinę wydłużano czas odchodzenia od łóżek chorych. Do dymisji podaje się dyrektor szpitala. Pielęgniarki rozpoczynają strajk głodowy. Pielęgniarki uważają, że skoro jesienią ubiegłego roku płace lekarzy wzrosły o 1850 zł, to muszą się znaleźć pieniądze na podwyżki dla pozostałych pracowników. Głoduje 35 pielęgniarek. W dniu 16 lutego podpisano porozumienie - 550 zł do pensji zasadniczej.

Radom - pielęgniarki i położne w styczniu, lutym, marcu i kwietniu mają dostać do pensji miesięczny dodatek w wysokości 500, 300 i 200 zł brutto.

Radomsko - pielęgniarki ze szpitala powiatowego rozpoczęły 21 stycznia 48-godzinny strajk okupacyjny. W wyniku porozumienia płace pielęgniarek i położnych wzrosną o 460 zł.

Rzeszów - szpital miejski w Rzeszowie i ZOZ nr 1 - Pielęgniarki podpisały porozumienie z dyrekcją - Od 1 lutego pielęgniarki będą zarabiać więcej o 120 złotych. Na mocy porozumienia do podstawy pensji pielęgniarek i położnych - w sumie ponad 250 złotych wliczone zostanie 510 złotych, które dotychczas wypłacane były jako dodatek. W rezultacie średnie wynagrodzenie wzrośnie nawet o 200 złotych miesięcznie. Pielęgniarki zapowiadają, że do rozmów wrócą w kwietniu po podpisaniu przez szpital nowego kontraktu z NFZ.

Sejny - bez strajku i protestu pielęgniarki otrzymały 200 zł podwyżki.

Stalowa Wola - referendum strajkowe - na 892 uprawnionych w głosowaniu wzięło udział 539 osób, z których za strajkiem głosowało 454. Lekarze z tego szpitala wywalczyli podwyżkę o 1,5 tys. zł od października. Pielęgniarki domagają się wzrostu wynagrodzenia o 750 zł. Pielęgniarki przed rozpoczęciem strajku zgodziły się na 350 zł podwyżki, ale chcą od kwietnia drugie 350 zł. Dyrektor szpitala oferował podwyżkę w wysokości od 325 zł do 350 w zależności od wykształcenia. W końcu 8 lutego rozpoczął się strajk. Kolejną propozycję dyrekcji: 350 zł dla całej grupy zawodowej. Kolejną propozycję 400 zł także odrzucono. W końcu dyrektor szpitala podejmuje decyzję o ewakuacji szpitala. Ewakuowano pierwszych pacjentów. Kompro-

mis: pielęgniarki dostaną 400 zł więcej do pensji zasadniczej.

Skarżysko-Kamienna - dwugodzinny strajk ostrzegawczy. Pielęgniarki domagają się podwyżek, do ok. 2,6 tys. brutto miesięcznie. Obecnie ich średnie wynagrodzenie wynosi 1510 zł.

Toruń - Szpital Dziecięcy - pielęgniarki domagały się 1000 zł podwyżki, końcowe porozumienie daje podwyżki w wysokości 200 zł.

Toruń - Szpital Wojewódzki - zdaniem pielęgniarek lekarze dostali za duże podwyżki i dla pozostałych pracowników nie starczyło pieniędzy. Na ich wniosek w szpitalu kontrolę rozpoczęła Inspekcja Pracy. Dyrekcja proponuje 420 złotych podwyżki,

śnie urlop na żądanie. Na mocy zawartego porozumienia, pielęgniarki zatrudnione w IPiN otrzymały średnio od stycznia bieżącego roku po 460 zł brutto podwyżki.

Włocławek - z urlopow na żądanie skorzystało 80 z około 100 pielęgniarek dziennej zmiany. Na początku żądały podwyżek pensji zasadniczych o 1000 zł brutto, później o 1000 zł netto. Następnie zaproponowały podwyżkę o 500 zł, a od maja - o 1000 zł netto. Dyrekcja placówki zgodziła się tylko na 300 zł brutto. W kolejnym dniu z urlopow na żądanie skorzystały 94 ze 155 pielęgniarek. Dyrektor szpitala: mogą się zgodzić tylko na 12-13 proc., czyli po ok. 300 zł brutto.

Postulaty zgłoszone przez przedstawicieli pielęgniarek i położnych uczestniczących w pracach zespołu d/s pracowników i placowych działającego w ramach „Białego Szczytu”.

POSTULATY POZAPŁACOWE

Środowisko oczekuje, iż w trybie pilnym wprowadzony zostanie do prawodawstwa polskiego „Katalog uprawnień socjalnych pielęgniarek i położnych w Polsce”, przyznający osobom wykonującym te zawody następujące uprawnienia:

- do urlopu zdrowotnego dla podratowania zdrowia,
- do urlopu szkoleniowego gdyż, pielęgniarka i położna w czasie wykonywania zawodu stale musi podnosić swoje kwalifikacje zawodowe,
- do objęcia pielęgniarek i położnych bezpłatną opieką profilaktyczną w szerokim zakresie,
- do wcześniejszych emerytur na wskazanych stanowiskach pracy,
- do zwiększenia wymiaru urlopu wypoczynkowego o 10 dni raz na dwa lata, po pięciu latach nieprzerwanej pracy,
- zwrotu kosztów kształcenia podyplomowego, warunkowanego wykonywanymi zadaniami, w kwocie nie mniejszej niż 50% kosztów kształcenia,
- do zwrotu kosztów przejazdu związanego z wykonywaniem obowiązków służbowych,
- do nagród za wybitne, nowatorskie osiągnięcia w zakresie pielęgniarstwa i położnictwa przyznawane przez ministra do spraw zdrowia,
- płatnych dni wolnych od pracy z okazji Dnia Pielęgniarki - 12 maja i Dnia Położnej - 8 maja.

POSTULATY PŁACOWE

- podstawowa pensja minimalna dla osoby wchodzącej do systemu powinna wynosić jedną średnią krajową.

natomiast pielęgniarki chcą dwa razy więcej. Jeśli rozmowy zakończą się fiaskiem pielęgniarki zapowiadają referendum strajkowe. W ostateczności nie wykluczają odejścia od łóżek pacjentów. Na znak protestu noszą czarne koszulki. W końcu doszło do kompromisu. Dyrekcja zaproponowała podwyżkę 428 zł. Na jakiej kwocie ostatecznie stanęło - tego strony zdradziły.

Warszawa - Szpital Śródmiejski na Solcu - blisko 95 proc. pielęgniarek jednego dnia wzięło urlop na żądanie. Dyrektor zaproponował 480 zł podwyżki brutto, co nie satysfakcjonowało protestujących. W kolejnych dniach mniejsze grupy pielęgniarek brały urlopy na żądanie, co prowadziło do wstrzymania przyjęć i odwołania planowych zabiegów operacyjnych.

Warszawa - pielęgniarki z Instytutu Psychiatrii i Neurologii domagały się 600 zł podwyżki oraz zagwarantowania kolejnej podwyżki od października w wysokości 400 zł. Na dwie godziny odeszły od łóżek pacjentów. 60 pielęgniarek wzięło jednocze-

Wschowa - pielęgniarki ze Wschowy w 2006 roku podwyżek nie dostały bo szpital w czasie przyznawania podwyżek zmienił swojego właściciela. Jesienią 2006 wschowska lecznica, w związku z restrukturyzacją i przekształceniem w nowy podmiot, została pominięta przy podwyżkach wynagrodzeń. W opinii władz placówki i związkowców, pieniądze należą się placówce, bo tak stanowią przepisy. Z postulatami pracowników wschowskiego szpitala zgodził się także Rzecznik Praw Obywatelskich. Pielęgniarki od łóżek odchodzą już po raz czwarty. Domagają się co najmniej 500 zł podwyżki. Pielęgniarki są coraz bliżej złożenia wypowiedzeń umowy o pracę. Przeprowadziły również marsz protestacyjny.

Zgierz - 39 pielęgniarek ogłosiło, że rozpoczyna strajk głodowy. Skończymy jak dyrektor podniesie nam pensje o 500 zł? ogłosiły. Kolejnych 80 osób zaczęło okupować główny budynek w szpitalu. Efekt: dyrektor zaprosił pielęgniarki na rozmowy, które zakończyły się porozumie-

niem- 300 zł podwyżki. Protest został zawieszony do czerwca.

Żory - na podwyżki dla 35 lekarzy zatrudnionych dyrekcja przeznaczyła prawie 50 tys. zł miesięcznie, dla pozostałych 300 pracowników - 76 tys. zł. Lekarze będą zarabiali za weekendowy dyżur po 1500 zł na rękę. Pielęgniarki na dwie godziny odeszły od łóżek chorych. Nie mają jednak nadziei, że tak krótki protest poskutkuje i szykują się do bezterminowego strajku generalnego.

Żurawica - protestujące pielęgniarki domagają się 750 złotych podwyżki, wcześniej żądały 1500 zł. Pielęgniarki podejmują głodówkę, do której przyłącza się dyrektor szpitala. Dyrektor chce pokazać, że rozumie postulaty, ale nie może dać podwyżek, bo nie ma na to pieniędzy. Protestujące pielęgniarki pracują normalnie lecz nie wypełniają dokumentacji pielęgniarstwa. Przez dwie godziny dziennie okupują gabinet dyrektora. Po zakończonym dniu pracy pielęgniarki nie idą do domu tylko przebywają w gabinecie pielęgniarki naczelnej. Dyrektor mówi, że bez zadłużania szpitala może dać 10% podwyżki. Po 10 dniach głodówki pielęgniarki przyjechały do Rzeszowa i przez ponad 40 minut piketowały przed Urzędem Marszałkowskim. Bez efektów. Propozycja dyrekcji to wzrost wynagrodzeń o 15 proc. dla pielęgniarek czyli o około 220 zł, i 6 proc. dla pozostałych grup zawodowych. Pielęgniarki zaproponowały podwyżkę w dwóch ratach. Pierwsza - 300 zł od marca, kolejne 200 zł od października. Dyrektor powiedział, że propozycja pielęgniarstwa wymaga obliczeń i zastanowienia się. Jednocześnie dyrektor szpitala szuka pielęgniarek chętnych do pracy. Strajkujący uważają, że jest to kolejny straszak, który ma je skłonić do przerwania protestu. Ostatecznie doszło do porozumienia: Pielęgniarki dostaną podwyżki. Ich pensje wzrosną najpierw o 280 zł, a od października o kolejne 120 zł.

Opracowano na podstawie doniesień mediów.

Mariusz Mielcarek

Gazeta Pielęgniarki i Położnej

www.pielęgniarki.info.pl

e-mail:

biuro@pielęgniarki.info.pl

Wydawca: WortalMed

Redaktor naczelny:

Mariusz Mielcarek

tel. 0-664 128 275

Druk: Drukarnia „Presspublica”

Koninko, ul. Drukarska 1

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo redagowania i skracania materiałów dostarczonych, w tym listów. Tekstów anonimowych nie publikujemy. Wzory reklam zastrzeżone. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.